KURJER WARSZAWSKI.

D. 29. Maja.— Rok 1848. Poniedziałek. № 144. Jutro, Śty Felix P. Wschód słońca g. 3, m. 50; Zachód g. 8, m. 5.

Wczoraj w Kościele Metrop: i Archi-Katedral: Śgo Jana, w czasie Summy, zebrani Artyści, wykonali Mszę *Plachego*, Graduale *Verdego* i Ofertorjum *Elsnera*. — W Kościele XX. *Augustjanów*, Amatorowie i Artyści wykonali Mszę *Rejssigera*, i pierwszy raz nowe Graduale, *Zdrowaś* Panno Marjo (violino solo) kompozycji J. *Stefaniego*, na Ofertorjum zaś *Motteto* Nr 2 *Mozarta*.— W Kościele XX. *Franciszkanów*, licznie zebrani Amatorowie, wykonali Mszę Nr 8 Józ: *Krogulskiego*, Zdrowaś Marja L. *Puget* i Hymn do BOGA-RODZICY, kompozycji Fr. *Kückena*.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do dnia 16/28go Maja r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 3, na które, tudzież na dawniejsze, w 37 wnioskach, złożono rs. 426 kop. 75 (zł. 2,845). Na żądanie 42 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za r. b. rs. 24 k. 41½) rs. 1,742 kop. 65 (zł. 11,617 gr. 20), i umorzono książeczek oszczędności 36. Przeto Uczestników 3,725, posiada kapitał rs. 57,815 k. 10½, (Zł. 385,434 gr. 1.)

Onegdaj, jako w rocznicę zgonu ś. p. Antoniego *Hlebowicza*, b. Radcy Stanu, Członka Rady Wychowania i Zwierzchności Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej, odbyło się w Kościele Śgo Alexandra żałobne Nabożeństwo, w obec Rodziny, Przyjaciół i wdzięcznością zobowiązanych, którzy rzewne i szczere za pokój duszy Jego, zasyłali westchnienia.

D. 26 b. m. zmarła ś. p. Tekla *Śliwińska*, Wdowa, lat **96** licząca.

Warszawski Ober-Policmajster.— Niektóre posesje z powodu poodpadania tynku i zabrudzenia ścian frontowych, potrzebują odnowienia. Warszawski Ober-Policmajster wzywa więc PP. Właścicieli takichże domów, ażeby do odnowienia onych bezzwłocznie przystąpili, z tem nadmienieniem, że do niestosujących się do niniejszego wezwania, exekucja wojskowa zaregulowaną będzie.

(Art. nad.) Niejednokrotne rady najwziętszych gospodarzy krajowych i zagranicznych, jak niemniej samo doświadczenie, pouczają, że dla *zabezpieczenia* się od *zarazy kartofli*, należy nowy plon onychże z nasienia wychodować. Zniewolony temi pobudkami, wyprowadziłem kilka tysięcy kóp flanc z nasienia rozmaitego gatunku kartofli. Flanc takowych, za najumiarkowańszą cenę, z upakowaniem zdolnem zabezpieczyć je od wszelkiego uszkodzenia, w razie nawet gdyby w najodleglejszą podróż expedjowane być miały, dostać można u mnie na miejscu o 3 mil od Radomia, we wsi *Lewaszówce*, gminie Jedlni, okręgu Kozienickim, Pcie i Gubernji Radomskiej.— Ogrodnik i właściciel kolonji *Fijałkowski*.

Donosim Amatorom muzyki, że świeże Strony *Neapolitańskie* i *Rzymskie*, już nadeszły do Składu fabryki stron, znanej od lat tylu w Warszawie, a przy ulicy Krakowskie-Przedm: N° 436 na 1 piętrze, na przeciw Instytutu Dobroczynności istniejącej.

Niezwykłe o tej porze roku zimno, przejmowało wczoraj z rana tych wszystkich, co mniej przezorni, puścili się na miasto w zbyt letniem ubraniu. Sparaliżowało to cokolwiek spacery poranne, mniej uczyniło ludnemi przechadzki obu Zakładów Wód mineralnych, i wpłynęło poniekąd na ogólne rozrywki dnia całego. Jednakże od południa, w chwilach wolnych od deszczu, powozy krzyżowały się po główniejszych ulicach miasta, a chętni zabawy znaleźli sposobność rozerwania się, to przejażdżką po *Wiśle* na statku parowym, to zbieraniem się tu i owdzie po miejscach zabaw publicznych.

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od K. S. R. zł. 9, z prośbą, aby takowe odesłać do Zakrystji PP. *Sakramentek*, dla rozdania wstydzącym się żebrać.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Balecie *Hrabina i Wieśniaczka*, JPanna *Damse* 3-kroć, W Teatrze Rozmaitości po Kom: *Cień Kochanka*, JPP. *Jasiński* i *Stolpe*; po Kom: *Chłopiec okrętowy*, JP. *Królikowski* 3-kroć, JPP. *Jasiński* i *Karasiński*, oraz JPanna *Ciemska*.

Do *Kassy Oszczędności Płockiej*, w dniach 25 Kwietnia (7 Maja) i 2/14 Maja r. b., 10 Uczestników złożyło rs. 14 k. 85, czyli zł. 99; zaś w dniach 23 i 30 Kwiet: (5 i 12 Maja) t. r., Uczestników 17 odebrało rs. 231 k. 97 czyli zł. 1,546 gr. 14; a cały kapitał przez 354 Uczestników posiadany, wynosi rs. 2886 k. 68½, czyli zł. 19,244 gr. 17.

Z Petersburga.— W d. 15/27 z. m., wydarzył się w mieście *Romano-Borysoglebsku*, pożar całą dobę trwający. Ogień wszczął się w domu mieszczanki *Łastkinowej*, a następnie rozszerzył się z niezwykłą gwałtownością. Spłonęło 34 domów murowanych, i 56 domów drewnianych wraz z przyległościami, do Obywateli należących; dwa domy miejskie, w których mieściły się: Magistrat, Rada i Sądy; Dwór Gościnny obejmujący 56 sklepów i 6 magazynów obywatelskich z różnem zbożem. Dwa Kościoły, a mianowicie: ZBAWICIELA i Śgo Michała *Archanioła*, zostały znacznie uszkodzone.

Anglja. — Okręty linjowe *Śty Wincenty* o 120 armatach,i *Xżę Rejent* o 90 armatach, zawinęły z *Kork* do *Spithead* z Admirałem *Napier*. — Na naradzie gabinetowej, odbytej 19go b. m. w ministerstwie spraw zagr:., znajdował się także Lord *Minto*, który w tych dniach wrócił z Włoch. — W drugim tygodniu b. m. wysłano znowu na ląd stały 350,000 uncji srebra i 4000 uncji złota. — Pod przewodnictwem Xżny *Norfolk* i Margrabiny *Londonderry*, 22go b. m. dano bal w *Willis Room*, którego dochód przeznaczony był do uzupełnienia kwoty, potrzebnej na nabycie domu *Szekspira* w *Stratford*.

Austrja. — Gdy Cesarz 17go b. m. opuszczał *Wiedeń*, udał się najprzód z Cesarzową do *Szenbrunn* o 8ej wieczorem, i tam dopiero wsiadł do przygotowanego pojazdu do podróży. Arcy Xżę *Franciszek Karol* po południu już opuścił ze swoją rodziną zamek cesarski, a Cesarzowa Matka o 9tej wieczorem udała się do rogatek *Mariahilf*, tam wsiadła do fiakru, i dopiero w *Purkersdorff* zastała swój powóz podróżny. — *Haefner* i *Tuvora* są aresztowani, i stawieni będą przed Sądem. — Wysłani do Cesarza Hrabiowie *Hoyos* i *Wilczek*, mieli u Monarchy krótkie posłuchanie; poczem wyjechali do *Botzen*, zdaje się, do Arcy-Xcia *Jana*. — Skoro w *Peszcie* otrzymano wiadomość o powyższych szczegółach, ministerstwo węgierskie po naradzie u Arcy-Xcia Wojewody, uchwaliło, aby Xżę *Esterhazy* Minister spraw zagr: w *Wiedniu*, udał się do *Innsbrucka*, i zostawał przy osobie Monarchy. — Zaraz po wyjeździe rodziny Monarszej, Rada Ministrów postanowiła: aby gwardja narodowa miasta *Wiednia* połączyła się natychmiast z legją i korpusem obywatelskim, stosownie do własnego ich życzenia, i oddaną została pod bezpośrednie dowództwo Komendanta w Austrji niższej, Hrabiego *Auersperga*; ponieważ komitet centralny polityczny gwardji narodowej, rozwiązał się dobrowolnie, przeto wciela się on łącznie z deputacjami tejże gwardji do komitetu pod przewodnictwem Prezesa Rządu Austrji niższej Hrabiego *Montecuccoli*, celem utrzymania publicznego porządku i bezpieczeństwa. Nadto ministerstwo upoważniło Magistrat do utworzenia z obywateli osobnego komitetu bezpieczeństwa. Ciało dyplomatyczne zawiadomiono, iż ministerstwo załatwiać będzie sprawy w imieniu Cesarza, i że przyjmuje na siebie wszelką w tej mierze odpowiedzialność. — Ministerstwo węgier: ułożyło także adres do Króla, upraszający w wyrazach najserdeczniejszych,aby raczył przybyć do swojej wiernej stolicy węgierskiej, gdzie z najżywszym zapałem i najtkliwszą miłością będzie przyjmowany, gdzie każdy mieszkaniec gotów jest poświęcić swoje mienie i krew dla swego ukochanego Monarchy. Jednocześnie Rada ministerjalna zwołała na 2gi Lipca nadzwyczajne posiedzenie Stanów, i uchwaliła umieszczenie 100,000 gwardji narodowej na stopie ruchomej. Do czasu otrzymania pewnych wiadomości o pobycie Monarchy i jego postanowieniach, Arcy-Xżę *Stefan* ma sobie poruczone wszelkie przywileje Królewskie. — Deputacja Oficerów węgierskich 21go b. m. przedstawiła Ministrowi wojny w Wiedniu, protestację przeciw artykułom umieszczonym 17, 18 i 20go b. m. w gazecie »der Freimüthige,' oczerniającym wojsko węgierskie o niekarność i niewierność. — Cesarz, Cesarzowa, Arcy-Xżę *Franciszek Karol*, Arcy-Xiężna *Zofja* i trzej młodsi Arcy-Xżęta, w towarzystwie Hrabiego *Bombelles*, 18go b. m. wieczorem o 11tej przybyli do *Salzburga*, do hotelu pod *Złotym statkiem*; po wieczerzy i krótkim odpoczynku, dostojni podróżni o 4tej rano wyjechali do *Innsbruck*. W dwie godziny później nadjechali Hrabiowie *Hoyos* i *Wilczek*, którzy niebawem pośpieszyli za rodziną monarszą. Hrabia *Choryński* odprowadził dostojną rodzinę do *Innsbruck*. W nocy o godz: 1szej wydrukowano oznajmienie Cesarza do ludu, iż w skutek wypadków w *Wiedniu* dnia 15go b. m., widział się spowodowanym stolicę opuścić; Cesarz wspomina o przywiązaniu do jego osoby, jakie zastał w Austrji wyższej. — W *Innsbruku* 19go b. m. o 3 kwadranse na 10tą wieczorem, gruchnęła wiadomość o blizkiem przybyciu rodziny cesarskiej. Dobosze niebawem zwołali obywateli i gwardję narodową, wszystkie okna illuminowano; oddział obywateli pośpieszył z pochodniami na powitanie Monarchy. W zamku cesarskim śpiesznie uczyniono przygotowania do przyjęcia dostojnej rodziny. Niezliczone tłumy ludu zgromadziły się przed zamkiem, aby ujrzeć oblicze Monarchy. O 10¼ rodzina cesarska przyjechała; niepamiętne okrzyki radości grzmią w powietrzu; miasto jakby przez czarodziejskie dotknięcie od razu jest illuminowane. U mostu w *Mühlau* o ćwierć mili za miastem, lud wyprzęgnął konie, i dwa pojazdy z dostojnemi osobami pociągnął do miasta; tysiące radosnego ludu z pochodniami otaczają te powozy. Cesarz i Cesarzowa w towarzystwie Gubernatora Hrabiego *Brandis* i Jenerała Majora *Eliaczek* udali się do swoich pokoi; później przy blasku pochodni ukazali się na balkonie zamkowym. Góry odbiły echo niezliczonych okrzyków radości, gdy tymczasem na dziedzińcu zamkowym orkiestra z gwardji narodowej, wykonała narodowy hymn austrjacki. — W *Pradze* czeskiej na wiadomość o wyjeździe Cesarza, wszystkie stronnictwa pojednały się, wszyscy z oburzeniem oświadczyli się przeciw wypadkom w Wiedniu 15go b. m. Xżę *Rohan*, tudzież PP. *Ruppert* i *Cavel* wysłani zostali z adresem do Monarchy, wynurzającym niezachwiane przywiązanie ludu.

Francja.— Wiadomo, iż w dniu 15 b. m. komuniści pod przewodnictwem *Barbesa*, *Raspaila*, *Blanqui*, *Sobrjera*, *Huberta* i innych, rzucili się na Zgromadzenie Narodowe. W pierwszem zamięszaniu, rozpędzili członków, i najżarliwsi przewodnicy uznali Rząd tymczasowy za obalony, a utworzyli nowy Rząd tymczasowy złożony z powyższych hersztów. Rychło jednak zgromadziła się gwardja narodowa, i samem swojem ukazaniem się przywróciła porządek; lud poszedł w rozsypkę, hersztów ujęto, i pod opieką tejże Gwardji jeszcze tegoż dnia Zgromadzenie Narodowe mogło swe posiedzenie dokończyć. Oburzenie szczególniej teraz wybuchło przeciw tym, którzy mając władzę w ręku, albo nie przeszkodzili manifestacji komunistów, albo skrycie jej pomagali. Dowódcy Gwardji narodowej Jenerałowi *Courtais* (Kurte) zdarto szlify, i odesłano go do więzienia; również jest aresztowany były Członek rządu tymczasowego *Albert*. Gdy Ludwik *Blanc*, także Członek rządu tymczasowego chciał usprawiedliwić się przed Zgromadzeniem Narodowem, iż nie miał udziału w spisku, przyjęto go z pogardą. »Obywatele, rzekł Ludwik *Blanc*, waszą wolność, waszą godność, bronię w mojej osobie.” »Obrażasz zgromadzenie! Precz z trybuny!” gdy słowem honoru zaprzysięgał swoją niewinność, odpowiedziano mu: »Tyś nigdy nie miał odwagi;” gdy wspomniał nazwisko ludu, zawołano: »Ludem jesteśmy wszyscy; ty nazywasz ludem klub przy ulicy *Rivoli*.” »Widzę, że tu jest nienawiść przeciwko mnie.” Co tam! Pogarda!” »Byłbym tchórzem” »Jesteś nim.” Z takiem to pogardliwem urąganiem przyjęli jego usprawiedliwienie. Z prowincji ze wszech stron dochodzą adresa wynurzające Zgromadzeniu Narodowemu radość, z powodu zniweczenia zamachu z dnia 15go b. m.— Przystępy do gmachu Zgromadzenia Narodowego 22go b. m. były strzeżone przez wojsko linjowe i oddział Gwardji narodowej z *Orleanu*, przybyły dniem wprzódy koleją żelazną; P. *Buchez* prezydował. Z Brestu, Douai, Aix i innych miast przesłano Zgromadzeniu adresa z powodu zamachu z dnia 15go b. m. Narady toczyły się tylko nad kwestjami miejscowemi.— 21go b. m. już od 5tej rano cały *Paryż* był w ruchu; o 6tej we wszystkich cyrkułach uderzono w bębny; o 7ej zaciągnęły przed pałac Narodowego Zgromadzenia: wojsko linjowe, Gwardja narodowa tak ruchoma, jakoteż stała. O 8ej ustawiono Gwardję wzdłuż bulwarów od placu *Bastylli* do kolumny na placu *Zgody*. O 8¹/4 godzinie Komisja Wykonawcza przyłączywszy się do Zgromadzenia Narodowego na perystylu jego pałacu, ruszyła z całym uroczystym pochodem na plac *Marsowy*, gdzie było zgromadzonych widzów do 300,000. Wzgórza *Chaillot* i *Passy* były także obsiane ciekawymi. Gmach Szkoły wojskowej od dołu do góry ubrano w sztandary narodowe. Przed nią znajdowały się przygotowane estrady dla rządowej Komisji wykonawczej, reprezentantów ludu, i mnóstwa Dam w wykwintnem ubraniu. Wiele osób które miały bilety wnijścia na te estrady, z powodu natłoku, musiały udać się do trybun pobocznych. Od godz: 9ej legje Gwardji szykowały się z bataljonami wojska po prawej i lewej stronie pola *Marsowego*, zostawiając wolną wielką aleę środkową, po której obu bokach urządzono po 16 pawilonów przyozdobionych w posągi, dla pomieszczenia przypatrujących się obywateli. W samym środku placu wznosiła się olbrzymia statua Rzeczypospolitej z 4ma lwami na rogach podstawy. Czoło defilady ciągnącej przed trybuną główną, tworzyły deputacje z departamentów ze swemi sztandarami; z sztandarem Departamentu *Pyreneów* ukazał się Biskajczyk w kostiumie narodowym. Następowali Członkowie Instytutu; urzędnicy, deputacye wyzwolonych Murzynów; reprezentanci Niemców, Włochów, Belgijczyków; Orfeoniści, których mistrzowskie wykonanie chóru, na chwilę przytłumiło grzmiące wiwaty za pomyślność Rzeczypospolitej; niemniej wybornym był drugi chór męzki, mający sztandar z napisem: »*Choristes Montagnards*.” Deputację z warsztatów narodowych poprzedzał 4-konny wóz z posągiem Rzeczypospolitej; za nią 500 dziewic biało przyodzianych; Weterani z czasów Rzeczypospolitej i Cesarstwa, witani z szczególnemi okrzykami radości; wychowańcy szkoły prawa, szkoły normalnej i szkoły *St. Cyr* w nowych swoich mundurach; następował wóz rolniczy ciągniony przez 17 koni białych; za nim czeladź wszelkich rzemiosł ze swoiemi chorągwiami; wozy ciężkie dźwigające na wystawach narzędzia i płody rękodzielnicze; gwardja narodowa stała i ruchoma, oraz wojsko z załogi paryzkiej, orszak zamykały. W czasie defilady ciągle odzywały się okrzyki: »Niech żyje Rzeczpospolita!” W południe puszczono balon z dziedzińca szkoły wojskowej przy huku dział; wieczorem pole *Marsowe* i pola *Elizejskie* do łuku tryumfalnego, były rzęsisto oświetlone; spalono także fajerwerk. Spokojność i porządek nie były przerwane.

Niemcy. — Podług raportu Jenerała Porucznika *Wedell* z dnia 23go b. m., tenże Jenerał wrócił do *Bydgoszczy;* miasta w okręgu otrzymały załogi; oddziały ruchome aresztują osoby wskazane przez władze cywilne. Poprzednio przez gazetę poznańską doniesiona wiadomość o bitwie pod *Xcynem* (Exin), niepotwierdza się.— Na posiedzeniu sejmu związkowego 22go b. m., Poseł hesko-darmsztadzki Baron *Lepel* doniósł, że go odwołano; głos swój poruczył Posłowi wirtembergskiemu. Gubernator twierdzy związkowej

Moguncji Jenerał *von Hüser*, doniósł o zaszłem 21go z. m. starciu między tameczną załogą pruską a gwardją obywatelską, przyczem kilku żołnierzy zostało zabitych lub ranionych, w skutek czego miasto ogłosił w stanie oblężenia; sejm związkowy upoważnił Gubernatora do dalszego działania celem przywrócenia porządku.— Starcie w *Moguncji* powstało z przyczyny zaszłego od niejakiego czasu rozdwojenia między mieszkańcami a załogą; wojsko pruskie już od kilku dni było wyszydzane i drażnione; 21go b. m. gwardja obywatelska aresztowała pruskiego Podoficera, w skutek kłótni zaszłej w oberży; w innem miejscu zraniono także pruskiego żołnierza; gdy później uderzono alarm, mieszkańcy napadli na pojedyńczych żołnierzy, z których 4ch zostało zabitych, a 31 ranionych; ze strony obywateli jeden poległ, a 4ch raniono. Gubernator przedsięwziął natychmiast środki energiczne; nazajutrz mieszkańców rozbrojono.— Elektor *Heski* mianował Posła przy sejmie związkowym, Doktora *Jordan*, tajnym Radcą legacyjnym. — Z przyczyny wyjazdu kilku Ministrów nassauskich na posiedzenia zgromadzenia prawodawczego w *Frankforcie n. M.*, zaszła zmiana w temże ministerstwie; Prezesem onego mianowany Prezes Rządu *Vollpracht.* — Komisarz Królewski w Poznańskiem Jenerał *Pfuel* w odezwie do wieśniaków z dnia 23go b. m., wskazuje im zaślepienie w jakiem zostawali, gdy podniecani przez fałszywe groźby i obietnice, rzucili się do krwawej i niepotrzebnej wojny domowej.

Włochy.— Depesza telegraficzna otrzymana w Paryżu 22go b. m. donosi, że w Neapolu wybuchło powstanie, które rychło zostało przez Rząd uśmierzone.

Rozmaitości.— Elżbieta, małżonka *Filipa IIgo* Króla hiszpańskiego, ubierała się codziennie w nową suknię, a każda kosztowała po 3 do 400 talarów. *Marion de Lorme* strwoniła w jednym roku na rękawiczki, pomady, wachlarze i t. d., 150,000 liwrów. — Herbaty tańcujące, nieraz bywają tylko zgromadzeniami, gdzie sroki opowiadają kawkom, jak czarnemi są kruki.— Artysta dramatyczny z prowincjonalnego teatru, obarczony 11tu dziećmi, mając gdzieś wystąpić w roli gościnnej, rzekł do swego licznego potomstwa: »Idźcież bębny dziś do teatru, a skoro mnie ujrzycie na scenie, dawajcie oklaski i wołajcie brawo!” Wieczorem, gdy Artysta wystąpił, odezwało się jedenaście piskliwych głosów z paradysu: »Brawo ojcze! brawo papko!”— Panna N. pokazała przyjaciołce list od wielbiciela. który do niej napisał: »Kochanko jedyna!” Przyjaciołka opowiedziała to trzeciej osobie z uwagą: »Powinien był do niej napisać: *Wielce ukochana*, bo Panna N. przynajmniej ma 20tu kochanków.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Hr. Buxhewden Piotr Jene:-Major z Wilna; Bełkowski Alex: Ob: z Lasochowa; Halpert Lud: Oby: z Berlina; Hadziewicz Stan: Sędzia Pokoju z Szydłowca; Jelenkowski Narcyz Radca Dw: z Petersburga; Kliński Alex: Oby: z Brzeszcza; Kretkowski Włodz: Oby: z Krupek; Kanabich Jen:-Major z Nowogieorg:; Lewy Mich: Kup: z Inowrocławia; Moczulski Fr: Oby: z Pułtuska; Mazaraki Teod: Oby: z Brogi; Opuchtin Mik: Sztabs-Rotmistrz z Wilna; Rytel Walenty Oby: z Kownat; Radzimiński Zefiryn Ob: z Jaciążka; Smoliński Józ: Ob: z Szczawia; Szabłowski Bened: Oby: z Ostrołęki; Sufczyński Józ: Ob: z Gub: Grodzieńskiej; Skierski Henr: Nacz: Kanc: Rządu Gub: z Radomia; Swiderski Mik: Rzecz: Radca St: z Petersburga. (G. P.)

DONIESIENIA.

Komisarz Policji Administ: Cyrk: 7 i 8 M. Warszawy, zawiadamia strony interesowane, iż z mocy upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cyw: tutejszego d. 13/25 Maja r. b. Nr 9865, i na żądanie Exekutorów Testamentu, sprzedaż pozostałości po zmarłym Antonim Krassowskim b. Wojskowym, składającej się z Garderoby, Pościeli, Srebra, Miedzi, Zegarka złotego, Mebli i Sprzętów gospodarskich, w d. 18/30 b. m. o godz: 10 z rana, w domu pod Nr 785 przy ul: Elektoralnej, przez publiczną licytację natychmiast płacić się mającą monetę kursującą, odbywać się będzie.— Radca Hono:, *Duszyński.*

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe 9.
TEATR WIELKI. Jutro, *Hrabia Monte-Christo.*